

OMÓWIENIA.
RECENZJE

Marek Wedemann, POLONOFIL CZY POLAKOŻERCA? FIODOR DOSTOJEWSKI W PIŚMIENNICTWIE POLSKIM LAT 1847-1897, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010, ss. 284.

Temat pracy Marka Wedemanna nie zaskakuje nowością, gdyż o recepcji spuścizny Dostojewskiego w piśmiennictwie polskim i o stosunku tego pisarza do Polaków i kwestii polskiej napisano w Polsce już bardzo dużo i – zdawać by się mogło – że problem ten w zasadzie został od dawna wyczerpany. Ale to tylko z pozoru tak się może wydawać i rzeczona monografia M. Wedemanna w pełni o tym przekonuje.

Pierwsza część tytułu tej książki brzmi intrygująco w odbiorze polskiego czytelnika, zawiera bowiem istotne dla Polaka pytanie, na które nie można jednoznacznie odpowiedzieć. Próżno by też szukać na nie odpowiedzi w recenzowanej monografii, w której bynajmniej nie chodzi o odpowiedź na tak postawione pytanie. Autorowi przyświecał inny cel, którym było – jak wynika ze wstępu – stworzenie „szczegółowej rekonstrukcji procesu kształtowania się wizerunku Dostojewskiego w polskiej opinii krytycznej, poczynając od końca lat czterdziestych aż po schyłek XIX stulecia” (s. 14). Autor książki jest z wykształcenia polonistą o wyraźnych komparatystycznych zainteresowaniach i nie przypadkiem zadedykował swoją pracę „Pamięci Profesora Bohdana Galster’a”. Ten wybitny i ceniony rusycysta kształtował warsztat komparatystyczny Marka Wedemanna, który z uznaniem napisał o prof. B. Galsterze, iż to właśnie on „wprowadził mnie w arkana badań porównawczych”.

Najnowsza praca o recepcji twórczości Dostojewskiego w piśmiennictwie polskim XIX wieku napisana została – jak zaznaczył M. Wedemann we wstępie – „z perspektywy polonistycznej”. Oznacza to, że Autor w sposób dociekliwy stara się zawsze wyjaśnić polski kontekst literacki i historyczny wszelkich opinii – niekiedy nawet drobnych wzmianek – które Polacy wypowiadali o Dostojewskim w XIX stuleciu. To pozytywnie wyróżnia książkę M. Wedemanna na tle wielu prac rusycystycznych na wspomniany wyżej temat.

Niewątpliwą zasługą Marka Wedemanna jest opracowanie bibliografii drobnych i bardziej szczegółowych wypowiedzi polskich autorów o Dostojewskim,

które powstawały w XIX wieku. Stanowią one obszerny „Aneks bibliograficzny” do książki, który Autor zatytułował *Świadectwa polskiej recepcji Fiodora Dostojewskiego w latach 1847-1897*. Jest to starannie zebrany i zestawiony w porządku chronologicznym wykaz wspomnień oraz artykułów publicystycznych, recenzji i prac o literaturze rosyjskiej, w których polscy autorzy wypowiadali się o Dostojewskim, a także wykaz oddzielnych opracowań z nazwiskiem pisarza w tytule (na przykład nekrologi po jego śmierci w roku 1881). Autor uwzględnił tu również polskie wydania dzieł pisarza. Brak pełnej bibliografii takich „świadectw recepcji” – jak pisze Autor we wstępie – stanowił istotną przeszkodę na drodze do syntetycznego i wyczerpującego ujęcia dziejów sławy literackiej Dostojewskiego w Polsce XIX wieku.

Marek Wedemann opracował dzieje recepcji pisarstwa Dostojewskiego w okresie półwiecza, które wyznaczają daty 1847-1897. Pierwsza z tych dat oznacza rok ukazania się w petersbursko-kijowskim piśmie „Gwiazda” pierwszej wzmianki o opowieści *Gospodyni* Dostojewskiego. Autorem owej wzmianki był zesłaniec Maciej Łowicki, który wymienił ten utwór w polemicznej odpowiedzi na artykuł *Kalejdoskop filozoficzny* Henryka Rzewuskiego. Koniec wspomnianego półwiecza oznacza natomiast znamienna data – rok ukazania się polskiego przekładu głośnej powieści Dostojewskiego *Wspomnienia z martwego domu (w katordze)*, którą przetłumaczył i wydał Józef Tretiak (Kraków 1897).

Bardzo interesującą część pierwszego rozdziału (tytuł: *Autor „Biednych ludzi”*) stanowi podrozdział *Polska przeróbka „Biednych ludzi”*. Chodzi tu o powieść epistolarną *Stary biuralista* (Kijów 1859) Antoniego Marcinkowskiego (wydaną pod pseudonimem Antoni Nowosielski), w której polski autor wzorował się na wspomnianym debiutanckim dziele Dostojewskiego. Podrozdział ten jest pierwszym w naszym piśmiennictwie tak obszernym wyjaśnieniem powinowactwa genetycznego *Starego biuralisty z Biednymi ludźmi*. Przy okazji tej M. Wedemann przypomniał też, że polscy krytycy często doszukiwali się twórczej zależności *Starego biuralisty* od słynnej noweli *Płaszcz* Mikołaja Gogola.

Rozdział pierwszy kończy Autor omówieniem doniesień z Rosji, jakie w roku 1850 zamieścił znany krakowski dziennik „Czas”. Znalazły się w nich informacje o losach Dostojewskiego, którego sądzono w roku 1849 za uczestnictwo w głośnym „spisku Pietraszewskiego”. Jest rzeczą oczywistą, że podobne wiadomości nie mogłyby wtedy ukazać się w prasie polskiej pod zaborem rosyjskim.

Nowy i jakościowo odmienny okres popularności Dostojewskiego w polskim życiu literackim wyodrębnia Autor w rozdziale drugim – „*Wyzwoleniec z ciężkich robót*”. W owym okresie już nie *Biedni ludzie*, lecz głośna powieść *Notatki z Martwego domu* (1862) przykuwała uwagę europejskich i polskich środowisk literackich. Początek tego okresu – jak wynika z ustaleń M. Wedemanna – rozpoczyna się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, kiedy w społeczeństwie polskim zaczęły już przysiągać postyczeniowe nastroje antyrosyjskie, a jednocześnie rozgłos literacki

Dostojewskiego szybko wzrastał po powrocie z katorgi, w miarę ukazywania się jego kolejnych dzieł (*Skrzywdzeni i poniżeni*, *Notatki z podziemia*, *Zbrodnia i kara*). Najobszerniej potraktował tu Autor książki wystąpienia Józefa Ignacego Kraszewskiego, który, podejmując temat „piekła Sybiru” w drukowanych w Poznaniu *Rachunkach* (1868-1870), często odwoływał się do *Notatek z Martwego domu* i doszukiwał się nawet w tym dziele tendencji opozycyjnych wobec systemu politycznego Rosji carskiej. W tymże rozdziale M. Wedemann stwierdza też, że podobnie zapatrywał się na pisarstwo Dostojewskiego Adam Honory Kirkor w drukowanych w „Tygodniku Wielkopolskim” *Zarysach współczesnej literatury rosyjskiej* (1873). Konkluzją rozważań M. Wedemanna w tym rozdziale jest trafne stwierdzenie, iż „w następnym dziesięcioleciu i później *Notatki z Martwego domu* uchodzić będą w opinii polskiej za najwybitniejszą powieść Dostojewskiego przeciwstawianą niejednokrotnie pozostałej jego twórczości” (s. 63-64). Co więcej, Autor dostrzega też wpływ tej powieści „na polskie pamiętnikarstwo zesłańcze” (s. 63).

Kluczowe znaczenie dla kształtowania się wizerunku Dostojewskiego w polskim piśmiennictwie XIX wieku ma obszerny trzeci rozdział książki – „*Zatwardziały realista i krańcowy ideolog*” (s. 65-115). Autor dokonał w nim analizy artykułów polskich krytyków i prac historyków literatury, którzy pisali o Dostojewskim po roku 1870. Był to jakościowo odmienny pozytywistyczny okres recepcji twórczości autora *Biesów* w literaturoznawstwie polskim. Jak wiadomo, dokonywało się wtedy przewartościowanie spojrzenia Polaków na literaturę rosyjską, co wynika z badań wielu polskich rusycystów (Marian Jakóbiec, Bazyli Białokozowicz, Tadeusz Szyszko, Rene Śliwowski, Antoni Semczuk, Telesfor Poźniak, Jan Trochimiak i in.). M. Wedemann zna i uwzględnia ustalenia tych badaczy w swojej pracy.

W okresie tym pojawiły się już hasła o Dostojewskim w polskich encyklopediach, bieżące omówienia powieści *Bracia Karamazow* w korespondencjach Henryka Glińskiego i Eugeniusza Borakowskiego z Rosji, krytyczne reakcje na mesjanistyczne wystąpienie pisarza w słynnej *Mowie o Puszkynie* w roku 1880 (artykuł Józefa Długosza w dwutygodniku „Niwa”), a także obszerne nekrologi po śmierci Dostojewskiego w roku 1881. Z zestawienia bibliograficznego M. Wedemanna wynika, że – poczynając od roku 1873 – pojawiały się już corocznie wciąż nowe publikacje autorów polskich o Dostojewskim (w niektórych latach bywało ich nawet po kilkanaście). O autorze *Zbrodni i kary* wypowiedzieli się w owym czasie wybitni polscy pisarze, wśród nich Kraszewski, Orzeszkowa, Prus, Konopnicka, Żeromski, a także znani krytycy i historycy literatury – Kirkor, Spasowicz, Zdziechowski, Popławski, Potocki, Bruckner, Tretiak i in.

W badaniach polskiej recepcji pisarstwa Dostojewskiego Autor monografii uwzględnia rosyjskie opinie o nim, o jego poszczególnych dziełach i poglądach na dziejową misję Rosji. Widać to zwłaszcza w ocenie nekrologów, jakie ukazały się w prasie polskiej po śmierci pisarza. Spór Rosjan o Dostojewskiego (a był to przecież pisarz wielce kontrowersyjny) przeniósł się do kręgów polskich krytyków,

co tak odnotował M. Wedemann: „Spór ten odbił się szerokim echem również na łamach polskich czasopism, wychodzących zarówno w Królestwie, jak i w pozostałych dwu zaborach” (s. 80).

Pisząc o popularności spuścizny Dostojewskiego wśród Polaków, M. Wedemann poświęca dużo uwagi „formowaniu się polskiego wizerunku pisarza”. Trzy najbardziej charakterystyczne wizerunki omówione zostały w następujących podrozdziałach: „*Poeta cierpienia*”, „*Rosyjski mesjanista*”, „*Męczennik myśli*” (s. 80-115). Szczególnie interesujący jest tu podrozdział „*Rosyjski mesjanista*”, w którym Autor odniósł się do prób porównania mesjanizmu Dostojewskiego z mesjanizmem Mickiewicza, co usiłowali czynić Józef Chociszewski w „Przeglądzie Słowiańskim”, Włodzimierz Spasowicz w „Ateneum” i Adam Pług (Antoni Pietkiewicz) w „Kłosach”. Wymienieni tu autorzy, szukając dróg porozumienia z Rosją, próbowali znaleźć propolskie sympatie w poglądach Dostojewskiego, w czym przodował zwłaszcza Chociszewski, który określał nawet tego pisarza mianem polonofila (zob. s. 99). M. Wedemann słusznie łączy te prorosyjskie postawy polskich krytyków ze wzrastającym wtedy poczuciem zagrożenia dla polskości, które wynikało z antypolskiej polityki ówczesnego pruskiego rządu Bismarcka. W kontekście tych rozważań trafna jest też uwaga M. Wedemanna, sformułowana w końcu omawianego rozdziału, że „nie podnoszono u nas w owym czasie otwarcie kwestii antypolonizmu autora *Braci Karamazow*” (s. 114).

Właściwa M. Wedemannowi dociekliwość badawcza w pełni przejawiała się w rozdziale czwartym, zatytułowanym *Niezrealizowane monografie*. Autor omówił w nim studia o Dostojewskim, jakie stworzyli w XIX wieku Włodzimierz Spasowicz, Marian Zdziechowski i Henryk Gliński. Wprawdzie żaden z nich nie opracował zwartej i pełnej monografii twórczości tego pisarza (najbliższy realizacji tego pomysłu był Gliński), ale – jak wynika z ustaleń M. Wedemanna – prezentowali oni w swoich studiach dojrzały polski model oceny i postrzegania dzieła Dostojewskiego – przede wszystkim w zakresie jego przekazu społeczno-filozoficznego nie zaś literacko-artystycznego. Autorzy ci – a zwłaszcza Gliński – pomijali milczeniem jawny antypolonizm pisarza (zob. s. 167).

Swoją interpretację głosów polskiej krytyki o Dostojewskim często konfrontuje M. Wedemann – zwłaszcza w rozdziale *Wobec europejskiej sławy pisarza* – z opiniami, jakie o tym pisarzu wypowiedano w krajach Zachodu, głównie we Francji i w Niemczech. W dużym stopniu wzbogacało to spojrzenie Polaków na twórczość autora *Idioty*. Jak wiadomo, znaczny rozgłos wśród polskich krytyków zdobyły prace *Le Roman russe* (1886) Melchiora de Vogue oraz wydane w polskim przekładzie studium Georga Brandesa *Współczesny romans rosyjski* (1887). W pracach tych były obszerne szkice poświęcone Dostojewskiemu. Polskie recenzje owych prac były okazją do polemik i wyrażania opinii krytyków o dziełach i poglądach tego pisarza. M. Wedemann przyznaje, że rozgłos, jaki Dostojewski osiągnął na Zachodzie, nie pozostawał bez wpływu na głębsze zainteresowanie tym pisarzem

wśród Polaków. Autor słusznie podkreśla zarazem, że z punktu widzenia polskich interpretatorów dorobku pióra Dostojewskiego najbardziej interesującymi zagadnieniami pozostawały „martyrologia, słowianofilstwo, a wreszcie pozytywny bądź negatywny stosunek Dostojewskiego do Polaków” (s. 170). Na wnikliwą uwagę zasługuje w tym rozdziale omówienie reminiscencji *Zbrodni i kary* w powieści *Lalka* i w jednej z *Kronik tygodniowych* Bolesława Prusa, które pisarz drukował w „Kurierze Codziennym” (zob. s. 208-212).

W końcowym rozdziale – *Polski „Martwy dom”* – M. Wedemann podjął zagadnienia szczególnie ważne w polskiej recepcji pisarstwa Dostojewskiego. Koncentrują się one wokół powieści *Notatki z Martwego domu*, która w XIX stuleciu budziła żywe zainteresowanie polskich odbiorców. Początek tego rozdziału stanowi analiza porównawcza pierwszego tomu *Szkiców* (1887) zesłańca Adama Szymańskiego i *Notatek z Martwego domu*. Krytycy polscy – jak wykazuje M. Wedemann – natychmiast zauważyli artystyczne pokrewieństwo obydwu dzieł. W rozborze *Szkiców* Szymańskiego Autor pracy dochodzi do wniosku, iż „dość szybko dostrzeżono w polskim noweliście nie tyle naśladowcę, ile godnego następcę autora *Notatek z Martwego domu*” (s. 218).

Dalsza część tego rozdziału zawiera obszernie uwagi o dokonanym przez Józefa Tretiaka pierwszym polskim przekładzie *Notatek z Martwego domu* (pierwodruk w roku 1896 w „Gazecie Lwowskiej”) i o wstępie tłumacza, który szczególnie podkreślał polskie wątki w tym dziele Dostojewskiego.

Do ówczesnych rozważań na ten temat skłaniała też publikacja *Wspomnień Sybiraka* Józefa Bogusławskiego (w krakowskiej „Nowej Reformie” w r.1896), polskiego zesłańca, który wspólnie z Dostojewskim przebywał na katordze w Omsku i został upamiętniony – jak wiadomo – w jego *Notatkach z Martwego domu*. W swoich *Wspomnieniach* Bogusławski poświęcił sporo miejsca charakterystyce stosunku tego pisarza do Polski i Polaków. Ten interesujący fragment pamiętnika Bogusławskiego zamieścił M. Wedemann jako aneks do recenzowanej książki.

Praca M. Wedemanna – a zwłaszcza jej rozdział końcowy przekonuje, że motorem sławy literackiej Dostojewskiego wśród Polaków w XIX wieku była jego sybirska powieść *Notatki z Martwego domu* i przedstawione w niej przez pisarza realne postacie polskich zesłańców, którzy wspólnie dzielili z autorem katorżniczy los.

Lektura książki M. Wedemanna *Fiodor Dostojewski w piśmiennictwie polskim lat 1847-1897* świadczy o tym, że jest to bardzo solidne studium komparatystyczne z zakresu polsko-rosyjskich powiązań literackich w XIX stuleciu, potraktowanych tu z założenia w sposób asymetryczny. Oddziaływanie Dostojewskiego na piśmiennictwo polskie – jak wynika z badań M. Wedemanna – było wielostronne, przejawiało się w twórczości literackiej niektórych polskich pisarzy (Marcinkowski, Szymański, Prus), w krytyce literackiej i publicystyce społeczno-politycznej, wreszcie w pamiętnikarstwie zesłańczym. Z dużym zakresem kompetencji i z dużą dociekliwością badawczą Autor dotarł do licznych śladów zainteresowań Polaków

spuścizną literacką i mesjanistyczną myślą Dostojewskiego, w której szybko rozpoznano szowinistyczne zabarwienie i jawny antypolonizm pisarza. Popularność Dostojewskiego w piśmiennictwie polskim oświetlił Autor z pozycji polonistycznej, biorąc pod uwagę kontekst polskiego życia literackiego, warunki historyczne jego rozwoju w poszczególnych zaborach i wreszcie odgłosy sławy literackiej Dostojewskiego w Rosji i w zachodniej Europie. Jest rzeczą oczywistą, że takie podejście metodologiczne to nie tylko wyraźnie widoczna cecha warsztatu badawczego Autora, ale i oczywista konieczność w przypadku interpretacji literackiej recepcji spuścizny twórcy na miarę Dostojewskiego.

Jan Orłowski
Lublin

Magnus Ljunggren, TWELVE ESSAYS ON ANDREJ BELYJ'S „PETERBURG”, Göteborgs Universitet: „Acta Universitatis Gothoburgensis”, Slavica Gothoburgensia 8, 2009, s. 184, ISBN 978-91-7346-590-8, ISSN 0081-0010.

Wśród najnowszych publikacji zachodnich rusycystów na wyjątkową uwagę zasługuje zbiór esejów Magnusa Ljunggrena w całości poświęcony znakomitej powieści Andrieja Biełego. Ljunggren, profesor Uniwersytetu w Göteborgu, jest autorem wielu świetnych prac o losach rosyjskich symbolistów, między innymi książki *The Russian Mefisto. A Study of the Life and Work of Emilii Medtner* („Acta Universitatis Stockholmiensis. Stockholm Studies in Russian Literature”, 27, Stockholm 1994) oraz *The Dream of Rebirth: A Study of Andrej Belyj's Novel* („Acta Universitatis Stockholmiensis. Stockholm Studies in Russian Literature”, Stockholm 1982). Należy dodać, że pierwsza z wymienionych pozycji została przetłumaczona na język rosyjski i wydana w cenionej serii „Современная западная русистика” (Магнус Юнгрен, *Русский Мефистофель. Жизнь и творчество Эмилия Медтнера*, Академический проект, Санкт-Петербург 2001).

W *Dwunastu esejach...*, z których sześć zostało opublikowanych już wcześniej w odrębnych edycjach, Ljunggren po raz kolejny powraca do tematu *Petersburga*. Szwedzki badacz tropi fakty z życia Biełego, które jego zdaniem wpłynęły na strukturę powieści. Przede wszystkim wskazuje na osoby, zdarzenia oraz brzemienne w skutki spotkania, a następnie przedstawia ich bezpośrednio i pośrednio konsekwencje literackie. Precyzyjna faktografia, spletająca się z drobiazgową analizą tekstu powieści (nierzadko jej kolejnych, różniących się od siebie wersji), wspomnień oraz korespondencji Biełego pozwala autorowi odnaleźć niedostrzeżone przez innych badaczy motywacje poszczególnych postaci, scen i obrazów *Pe-*